

## Temat tygodniowy „Gdzie mieszkamy?”.

**Poniedziałek: 11.05.2020r. „ Mieszkamy w różnych domach”.**

- „Dom” –ćwiczenie – grafomotoryka s.67.

- Słuchanie opowiadania pt.: „Dziwny dom” (brak informacji o autorze)

Wracamy ze spaceru. Moja mama i ja. Idziemy sobie, idziemy, rozmawiamy sobie, rozmawiamy i wolnym krokiem zbliżamy się do naszej ulicy. A tam...

...Nie ma naszego domu! Zniknął! Na jego miejscu stoi stara, dziwna drewniana chatka.

– Mamo, co się stało z naszym... – przerywam i spoglądam na mamę. – Mamo, czy ty to widzisz?

– Co mam widzieć, kochanie? Dlaczego masz taką zdziwioną minę? – mama uważnie mi się przygląda. – Czy coś się stało?

– Mamo, nasz dom... Jest zupełnie inny... Ktoś go zamienił...

– Nie zauważyłam – mówi mama i wkłada do zamka ogromny, metalowy klucz. Gdy go przekręca, żeby otworzyć drzwi, słyszę trzaski i chrzęszczenia.

Ostrożnie popycham drewniane, ciemne drzwi zrobione z desek i boję się wejść do środka. Nad moją głową wisi wielka pajęczyna, a na niej siedzi ogromny czarny pajak

i właśnie zjada resztę swojego śniadania.

– Mamo, co to jest? – pytam i chwytam mamę za rękę. Dlaczego mama wcale się nie dziwi? Co to wszystko znaczy? Chyba ktoś z czarował moją mamę i nasz dom... Ale to nowe mieszkanie wcale mi się nie podoba...

Mama odsuwa nogą wielki kamień, leżący tuż przy drzwiach i wchodzi do środka. Bardzo się boję i chce mi się płakać. To nie jest nasz śliczny domek... Ja chcę do siebie do

pokoju!

Wchodzę za mamą do środka i przyglądam się ciemnym ścianom. Widać na nich pajęczyny i ślady kurzu, a na haku przy suficie wisi gniazdo os, z którego co chwilę wylatują

bzyczące owady.

Mama podśpiewuje pod nosem dziwną piosenkę, a ja podchodzę do drewnianego stołu z grubym blatem. Widać na nim tłuste plamy i mnóstwo okruchów. Brudne talerze leżą

jeden na drugim, a na nich siedzą wielkie, grube muchy i zlizują resztki jedzenia. Faj!

Nagle czuję, że coś dotknęło mojej nogi. Odskakuję od stołu i zaglądam pod stół.

– Mamo, tu jest koza! – mówię z trudem, bo łzy cisną mi się do oczu.

– Tak, kochanie. Przecież zawsze tu mieszka. A gdzie niby miałyby być? – śmieje się mama, mieszając w ogromnym osmolonym kotle jakąś paskudnie cuchnącą potrawę.

– Mamo, co dzisiaj będzie na obiad? – pytam, próbując przejść pomiędzy pustymi butelkami i starymi gazetami, leżącymi na podłodze.

– To co zwykle! – odpowiada uśmiechnięta mama, wkłada do kociołka brudną rękę

i wyjmuje z niego garść czegoś, co wygląda jak jedzenie znalezione na śmietniku. – Pieczone pazurki jaszczurek i głowy karaluchów.

– Mamo! Mamo! Ja się boję!

Dookoła robi się zupełnie ciemno. Widzę sufit i okno. Spoglądam w bok i po chwili dostrzegam jakąś dziwną sylwetkę, podchodzącą do mnie w blasku księżyca.

– Mamo! Mamo! – wołam coraz głośniej.

– Jestem tu! Nie bój się! – mama próbuje do mnie dojść, ale najpierw musi utarować sobie drogę przez zagraconą podłogę.

Przyglądam się temu, co przesuwają na bok... Klocki... Puzzle... Tenisówki... Kurtka...

Hulajnoga...

Zaraz! To przecież moje normalne rzeczy! Już nie jestem w tym starym, brudnym, drewnianym domu!

– Mamo! Śniło mi się, że mieszkamy w okropnej chatce! Tam było pełno śmieci! I pajaków! I rzeczy na podłodze!

– To był tylko zły sen... Nic się nie martw... A na wszelki wypadek jutro posprzątaj swój pokój. Żebyś mogła do ciebie dojść, gdy znowu przyśni ci się coś złego...

Mama uśmiecha się do mnie, przytula mnie mocno, przykrywa miękką, pachnącą kołderką i daje mi cudownego mamowego buziaka. W czółko.

#### Rozmowa na temat opowiadania:

- Co zauważył chłopiec wracając z mamą ze spaceru?

- Jaki dom śnił się chłopcu?

- Co mama robiła w kuchni?

- Co wisało na haku przy suficie?

- Jakie zwierzę mieszkało razem z chłopcem i mamą w drewnianym domu?

- Co czuł chłopiec widząc to wszystko?

- Kto mieszka w twoim domu?

- Dlaczego dom jest ważnym miejscem?

- W jakim domu ty mieszkasz?

- „Mieszkamy w różnych domach” – ćwiczenie z książki - cz.4, s.6.

- „Czyj to dom? – rozwiązywanie zagadek

Nie ma okien ani drzwi,  
piesek w niej spokojnie śpi.  
Domek każdego pieska,  
który tam szczęśliwy mieszka. /buda dla psa/  
Lis mieszka w norze  
w kotłince śpi zajęc,  
a gdzie wiewiórki mieszkają? /dziupla/  
Jaki to domek,  
niepotrzebny latem,  
zimą co dzień karmi  
zwierzęta skrzydlate? /karmnik/  
W tym domku stojącym  
w ogródku pszczelarza  
rój pszczół pracowicie  
słodki miód wytwarza. /ul/

**Wtorek 12.05.2020r. „Dom w którym mieszkam”.**

- „Płotek” – ćwiczenia – grafomotoryka s.68

- Zagadka

Ma ściany, podłogi,  
okna i drzwi,  
a w nim mieszkasz ty. /dom/

- „Mój dom” – rysowanie kredkami książka cz.4, s.7

- Kończenie rozpoczętych zdań:

- Kiedy jestem w domu czuję się .....

- Lubię, gdy w moim domu .....

- Chciałbym, aby mój dom .....

- „Dom i pomieszczenia, które się w nim znajdują” –wycinanka - s.37

Dzieci wymieniają pomieszczenia, które znajdują się w domu: kuchnia, łazienka, pokój,  
sypialnia, garaż, kotłownia, spiżarnia. Następnie określają do czego one służą.

- „Wyszukiwanie i dopasowywanie brakujących elementów” - wycinanka s.38

Dzieci wycinają brakujące elementy z wycinanki, dopasowują je do planszy, a następnie

przyklejają.

Planszę z naklejonymi brakującymi elementami dzieci nakleją na kartkę A3, a następnie dorysowują drzewa, płot i inne elementy.

**Środa: 13.05.2020r. „Mój pokój”.**

- „W pokoiku na stoliku” – książka cz.4., s.8.

- „Jakie figury rysuję?” – słuchanie wiersza o figurach (brak informacji o autorze)

Nauczyciel recytuje wiersz i ilustruje go na szarym papierze – rysuje figury geometryczne występujące w wierszu.

Trzy kreski, trzy kąty,

Rysuję trójkąty.

Już każdy dzieciaczek

Trójkątny ma szlaczek.

Kwadraciki bardzo lubię

W tej rodzinie się nie nudzę.

Kwadrat równe boki ma

Każde dziecko kwadrat zna.

Jest w rodzinie też prostokąt

Spójrz na niego, wytęż

oko.

Po dwa boki: długie, krótkie,

Narysuję

za minutkę.

Są w rodzinie też kółeczka

Okrągłutkie jak piłeczka.

Brak w nich rogów oraz kątów

Tym się różnią od trójkątów.

- Rozmowa na temat wiersza:

- Jakie figury geometryczne wystąpiły w wierszu?

- Powiedz, jak wygląda każda z nich?

Dzieci wybierają z mozaiki geometrycznej figury, które wystąpiły w wierszu. Następnie

segregują je do obręczy oznaczonych kartonikami z odpowiednim kształtem (trójkąt, kwadrat, koło, prostokąt).

- Przeliczanie i porównywanie ilości figur geometrycznych zgromadzonych w obręczach.

- Słuchanie opowiadania pt.: „Bajeczka o kształtach” (brak informacji o autorze)

W mojej bajeczce jest domek malutki. Mieszkają w tym domku różnokształtne ludki. Jeden jest okrągły, drugi kwadratowy. Małe trójkącki wkładają na głowy. Domek ich malutki z kwadratów ma ściany. Daszek ma trójkątny, pięknie malowany. Drzwiczki prostokątne prowadzą do środka. W środku oba ludki każdy może spotkać. A czasem, gdy

pada i brzydko na dworze. Gdy nie chcą wyjść z domu o jesiennej porze, w oknach

w kształcie kółek dwa ludki siadają i przez te okienka na dzieci zerkają.

- Rozmowa na temat opowiadania:

- Jakie ludki mieszkają w domku?

- Z jakich figur geometrycznych zbudowany jest domek?

- Co robią ludki gdy pada deszcz i brzydka pogoda na dworze?

Układanie domów i mieszkających w nich ludków z mozaiki geometrycznej /praca w zespołach/

Dzieci mogą również narysować domek i mieszkające w nich ludki.

**Czwartek: 14.05.2020r. „Moja miejscowość”.**

- Słuchanie wiersza pt.: „Moje miasto” Anny Rynkiewicz

Jesteśmy dziećmi ciekawymi świata

Lubimy jednak do domu powracać.

I choć mieszkamy w domach i blokach.

To wielka łączy nas wspólnota.

Wszyscy mieszkamy w Białymstoku.

Tutaj nam mija rok po roku.

W tym naszym mieście atrakcji jest wiele,

więc je zwiedzamy nie tylko w niedzielę.

A gdy idziemy u boku swych bliskich

zwiedzamy wraz z nimi nasz Pałac Branickich.

Obok Pałacu jest piękny park,

a w nim plac zabaw, siłownia i staw.

Jest także pomnik nasze słynne „ Praczki”

przy którym dziarsko pływają kaczk.

Tak nas prowadzą drogi i dróżki,

że często bywamy na Rynku Kościuszki

To miejsce w centrum Białegostoku  
z Ratuszem, Kościołem i kawiarniami z boku.

W naszym mieście również teatr mamy  
w nim bajkowe spektakle często oglądamy.

Gdy chcemy pobyć ze zwierzętami  
zmierzamy do zoo dziarskimi krokami.

Białystok zachwyca a my go kochamy

I bardzo się cieszymy że tutaj mieszkamy!

Anna Rynkiewicz

- Rozmowa na temat wiersza:

- Jak nazywa się miasto/miejscowość w którym mieszkasz?

- Co się w nim znajduje?

- Z kim możemy zwiedzać miasto?

- Co ci się najbardziej podoba w twoim mieście?

Nauczyciel pokazuje dzieciom na mapie miasto lub miejscowość w której mieszkają.

- „Moja miejscowość” książka cz.4., s.9

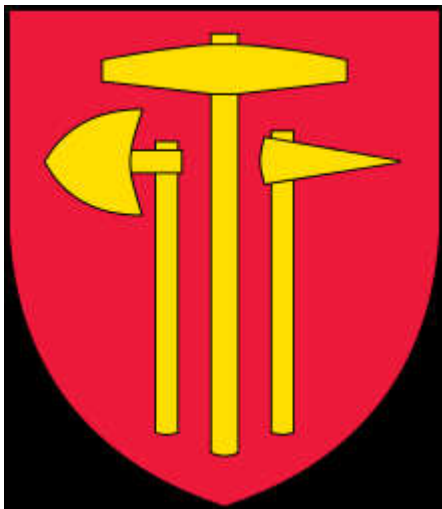
**Piątek 15.05.2020r. „Herb mojego miasta”.**

- Poznanie zapisu graficznego i zabawy z literą „W,w”. Ozdabianie litery „W,w”. Rozwiązanie rebusów. Pisanie ołówkiem małej i wielkiej litery „W,w” po śladzie.

- **Swobodne wypowiedzi dzieci na temat miejscowości, w której mieszkają - Bochni.**

**Oglądanie widokówek, fotografii, ilustracji – nazywanie rozpoznawanych obiektów.**

**Informacja o symbolach miasta: Herb Bochni.**



Herb Bochni przedstawia w polu tarczy herbowej barwy czerwonej, o kroju gotyckim, trzy narzędzia górnicze, w kolorze złotym, ustawione w słup: dwustronny młot pomiędzy kopaczką górniczą a

kilofem. Ostrza narzędzi zwrócone są na zewnątrz. Tarczę herbową i narzędzia górnicze otacza obwiednia w kolorze czarnym.

Kopalnia Soli





Pozdrawiam Agnieszka Zając 😊

Dla chętnych do wydrukowania i pomalowania.





Copyright © 2018 by [twinkl.com](http://twinkl.com)

